

## OMÓWIENIA I RECENZJE

Jerzy Kopacz, *Początki epoki brązu w strefie karpackiej w świetle materiałów kamiennych*, Instytut Archeologii i Etnologii PAN, Oddział w Krakowie, Kraków 2001, 207 stron, w tym 80 tablic.

Materiały kamienne są jedną z najważniejszych kategorii źródeł archeologicznych w całych pradziejach. Wynika to z jednego, banalnego faktu — są to najbardziej odporne na działanie czasu wytwory rąk ludzkich. W badaniach paleolitu i mezolitu stanowią źródło wydzielenia jednostek taksonomii kulturowej i chronologicznej. W neolicie sytuacja się zmienia: podstawą klasyfikacji kulturowej są naczynia gliniane. Różne skały były jednak, w dalszym ciągu, jedną z podstawowych grup surowców, z których wykonywano narzędzia czy broń. Produkcja, szczególnie z krzemieni, osiąga wtedy technologiczne szczyty.

Na przełomie neolitu i epoki brązu oraz we wczesnej epoce brązu, mają miejsce ważne zmiany w zakresie sposobów wykonywania narzędzi kamiennych. Tym czasom poświęcona jest praca Jerzego Kopacza „Początki epoki brązu w strefie karpackiej w świetle materiałów kamiennych”. Książka ta składa się z kilku części, które ściśle się ze sobą łączą, a kolejne prezentowane zagadnienia zawsze wynikają lub ilustrują to co napisano wcześniej. Zawiera liczne ryciny i tabele w części tekstowej, streszczenie w języku angielskim, 80 tablic z materiałami oraz skorowidz nazw i miejscowości.

W pierwszej części Autor nakreślił zakres przestrzenny i chronologiczny pracy. Zawiera tam ważne uwagi o hierarchii ważności i przydatności różnych kategorii źródeł archeologicznych w badaniach początków epoki brązu. Ich kwintesencją jest założenie Autora: „...w odniesieniu do przełomu epok kamienia i brązu materiały kamienne nie są konkurencyjne wobec ceramiki, wyrobów metalowych czy źródeł grobowych.” (s. 9). Należy zgodzić się z tym stwierdzeniem. Ich znaczenie w badaniach procesów kulturowych jest ograniczone. Nie mogą być podstawą tworzenia nowych podziałów kulturowych czy chronologicznych. Materiały kamienne rozpatrywane w kontekście innych źródeł mogą być jednak nośnikiem istotnych informacji. Jako przykłady podaje Autor związki między narzędziami kamiennymi i metalowymi, ustalenia chronologiczne ponadregionalnych tendencji związanych z wykorzystywaniem takich, a nie innych form

i badanie przyczyn tych zjawisk, czy wreszcie rozważania nad kontaktami międzykulturowymi. Do tego można by jeszcze dodać różne kwestie gospodarcze. Jako podstawowy cel badań stawia Autor włączenie materiałów kamiennych do badań prahistorycznych obejmujących szeroki wachlarz zagadnień: podziały kulturowe, chronologię, kontakty interregionalne (s. 10).

Praca dotyczy zdarzeń rozgrywających się na dużym obszarze (J. Kopacz 2001, ryc. 1), zróżnicowanym pod wieloma względami, od schyłku neolitu po okres B i C epoki brązu wg P. Reinecke'go, przy czym zainteresowania Autora koncentrują się na wczesnym okresie epoki brązu. Podkreśla, iż nie jest to pojęcie jednoznaczne, choćby ze względu na różne datowanie tego okresu w poszczególnych częściach badanego obszaru (s. 13). Zabiegiem porządkującym obraz ma być regionalne podejście do wczesnej epoki brązu w Rumunii, na Węgrzech itd. (s. 13).

Tłem i punktem wyjścia rozważań jest rozdział II Jego pracy, pt. „Przemiany kulturowe na przełomie epok”. Zgodnie z przyjętą wcześniej i uzasadnioną deklaracją (s. 13), obraz kulturowy jest prezentowany „regionalnie”. I tak, pierwsza jego część jest poświęcona dolnemu dorzeczu Dunaju (s. 15–24), druga (s. 24–29) — środkowej części dorzecza Dunaju, trzecia (s. 29–31) Morawom i zachodniej Słowacji (dorzecze Morawy i Wagu), czwarta zaś (s. 31–35) górnemu dorzeczu Wisły i Dniestru. Omawiając poszczególne jednostki kulturowe i grupy regionalne, sporo uwagi poświęca Autor uporządkowaniu kwestii nazewnictwa. Przy mnogości kultur i grup rozróżnianych na tych obszarach od schyłku neolitu po środkowy okres epoki brązu, nie jest to zadanie łatwe. Wiele jednostek ma więcej niż jedną nazwę, inaczej bywają nazywane w sąsiadujących ze sobą krajach. Systematyka zaprezentowana przez Autora, nawiązująca do opracowań J. Machnika (np. Machnik 1987) zilustrowana kilkoma prostymi schematami znakomicie ułatwia lekturę pracy.

Trzecią część książki można traktować jako wprowadzenie do studiów nad inwentarzami kamiennymi. Autor zaprezentował tu krótką historię badań nad przełomem epok neolitu (eneolitu) i brązu podkreślając, iż materiałom kamiennym poświęcano zazwyczaj mało uwagi. Ostatnie stwierdzenie nie dotyczy terenów Polski. Tutaj studia nad wytwórczością kamieniarską, w szczególności krzemieniarską, mają już swoją tradycję popartą bogatą literaturą. Najważniejsza część tego rozdziału dotyczy zagadnień klasyfikacji materiałów kamiennych. Przyjęto wypracowany wcześniej i wielokrotnie z powodzeniem stosowany schemat pięciu grup inwentarzowych (Kopacz, Šebela 2000, tam dalsza literatura). Taka forma klasyfikacji materiałów podyktowana jest specyfiką technologiczną i typologiczną inwentarzy z początków epoki brązu. Schemat ten uwzględnia skutki przełomu technologicznego. Jednocześnie, wydzielone grupy umożliwiają, po zastosowaniu kilku prostych zabiegów, porównywanie statystyczne inwentarzy z wczesnej epoki brązu z krańcowo niekiedy odmiennymi zespołami neolitycznymi.

Opis materiałów kamiennych w ramach pięciu grup inwentarzowych jest, moim zdaniem, prostą kontynuacją form opisów materiałów neolitycznych. Nowe, wprowadzone tutaj jednostki typologiczne nie zaprzeczają już istniejącym taksonomom, a stanowią ich uzupełnienie podyktowane postacią inwentarzy i formą konkretnych zabytków kamiennych. Wszystkie jednostki zdefiniowane dla okresów starszych (drapacze, wiórowce, półtylczaki itd.) są uwzględnione i tak samo nazwane w tym schemacie, podobnie jak różne pozostałości produkcyjne.

Czwarta część pracy obejmuje prezentację źródeł kamiennych. Nic jest to pełny katalog inwentarzy. Zaprezentowany zbiór ma charakter selektywny i ilustracyjny. Przy doborze materiałów zastosowano zasadę „... im dany rejon jest odleglejszy od inicjalnego obszaru epokowych przemian w strefie karpackiej, tym wybór jest bardziej ograniczony” (s. 41). Konsekwencją takiego założenia jest dość wyczerpująca publikacja źródeł kamiennych z południowej części strefy karpackiej przy stosunkowo skromnej ilustracji inwentarzami z terenów Polski czy Ukrainy.

Takie założenie przedstawienia materiałów może budzić zastrzeżenia. Uważam jednak, iż w tym wypadku, w kontekście prezentowanej w pracy problematyki, jest to forma w pełni uzasadniona. Składa się na to kilka ważkich powodów. Inwentarzy kamiennych z terenów, choćby Polski, jest dużo i charakteryzują się sporą różnorodnością. Są wśród nich zespoły z cmentarzysk, osad, pracowni oraz kopalń. Inwentarze z poszczególnych stanowisk różnią się pod względem liczebności. Spotykamy zbiory małe, liczące od kilku do kilkudziesięciu przedmiotów. Jednak zespoły z osad czy obozowisk zawierają zazwyczaj co najmniej kilkaset okazów, a wcale nie wyjątkowe są inwentarze z kilkoma tysiącami zabytków kamiennych (np. Iwanowice — ponad 30 tys.). Do tego dochodzą złożone kwestie gospodarcze, problematyka wydobywania i eksploatacji różnych surowców oraz wiele zagadnień szczegółowych często o znaczeniu regionalnym. Naszkicowany obraz jest, w znacznym stopniu, zdeterminowany zaawansowanym stanem badań nad kamieniarstwem, a ściślej głównie produkcją krzemieniarską społeczności z wczesnej epoki brązu zamieszkujących tereny na północ od Karpat. Jego pochodną jest szeroki wachlarz problemów, które pojawiły się w trakcie dotychczasowych badań. Całościowe ujęcie tych zagadnień jedną publikacją byłoby niezwykle trudne. Natomiast włączenie ich, w szerokim zakresie do takiej monografii jak praca J. Kopacza uważam za prawie niemożliwe, a przynajmniej mało wskazane.

Inwentarze kamienne zaprezentowane w katalogu mają różną wartość poznawczą. Z tego też względu J. Kopacz ujmuje je w ramach trzech kategorii oznaczonych jako A, B i C. Kolejne litery alfabetu oznaczają zbiory od najbardziej do najmniej wartościowych. Katalog zawiera podstawowe informacje o stanowiskach, badaniach, materiałach innych kultur oraz literaturę. Składa się z kilku czę-

ści określonych granicami państw. W obrębie tych grup zachowano układ chronologiczny inwentarzy zgodny z zaproponowanym wcześniej schematem. Swego rodzaju podsumowaniem prezentacji materiałów kamiennych, jest ogólna ocena inwentarzy z kolejnych państw. Składa się na nią statystyka zbiorów o określonej wartości poznawczej (s. 73, 74).

Katalog jest podstawą rozważań zawartych w piątej części pracy pod tytułem „Charakterystyka inwentarzy”. Materiały kamienne analizowane są grupami obejmującymi kolejno inwentarze z pięciu regionów: dolnego dorzecza Dunaju, środkowego dorzecza Dunaju, Dorzecza Morawy i Wagu, górnego dorzecza Wisły i Dniestru oraz Alp wschodnich, zgodnie z chronologią stanowisk. I tak z okresu przejściowego w dolnym dorzeczu Dunaju źródła kamienne nie są liczne. Półsurowiec uzyskiwano stosując technikę wiórową (s. 75), wykorzystywano narzędzia wiórowe, którym towarzyszą stosunkowo liczne formy odłupkowe oraz, niekiedy, siekiery. Pojawia się nowa forma narzędzia: Krummesser. Również w kulturze Glina (wczesny okres epoki brązu) wyraźnie zaznacza się stosowanie techniki wiórowej. Do produkcji narzędzi wykorzystywano też odłupki i odłupki o proporcjach wiórowych. Nowymi formami narzędzi, nie znanymi z inwentarzy eneolitycznych na tym terenie, są masywny nóż oraz grociek z głęboko wciętą podstawą. Wykorzystywano różne skały, często niekrzemionkowe np. piaskowiec i łupki. Narzędzia typu Krummesser są zróżnicowane pod względem wielkości i kształtu. Podobną postać (głównie retuszowane narzędzia odłupkowe ale i z wiórów) mają inwentarze kamienne kultury Schneckenberg. Znaczna część przedmiotów wykonana jest ze skał niekrzemionkowych (s. 77), które w następnym okresie (przełom wczesnego i środkowego okresu epoki brązu) zdecydowanie dominują. Podstawowym narzędziem jest masywny Krummesser. W środkowym okresie epoki brązu narzędzia kamienne są nieliczne. Natomiast, co należy uznać za interesujące, wyraźnie zaznacza się stosowanie techniki wiórowej (np. w Novaci). Z informacji zawartych w katalogu (s. 50) wynika, iż przejawów stosowania techniki wiórowej na tym stanowisku nie można traktować w kategoriach ewentualnej, starszej domieszki. W obiektach innych kultur materiały kamienne rejestrowano w małej liczbie. Wykonano je głównie ze skał niekrzemionkowych.

Schyłek eneolitu w środkowej części dorzecza Dunaju reprezentuje kultura Vučedol (s. 78). Materiały kamienne z tego czasu znane są tylko ze stanowiska Zók-Várhegy. Nie są one liczne, ale poświadczają stosowanie techniki wiórowej. Z wczesnego okresu epoki brązu materiały kamienne są zdecydowanie liczniejsze. Inwentarze z poszczególnych stanowisk zawierają od kilku do 164 przedmiotów kamiennych. Stosowano wiórową technikę uzyskiwania półsurowca. Wykorzystywano skały krzemionkowe i niekrzemionkowe. Dość rozbudowany jest zestaw wykorzystywanych narzędzi. W Nagyárpád-Dióstető liczne są półtylczaki i narzędzia odłupkowe. Duży inwentarz pochodzi z eponimicznego stano-

wiska grupy Csepel: Budapest — Hollandi ut. Liczy on 122 przedmioty z czego 111 wykonanych jest ze skał krzemionkowych (s. 79). Nic notujemy już w nim przejawów techniki wiórowej. Zespół ten jest zróżnicowany typologicznie. Odlupkowy charakter inwentarza jest, jak pisze J. Kopacz, podyktowany charakterem używanych surowców. Główną rolę odgrywał w nim triasowy rogowiec raczej mało przydatny do robienia wiórów.

Kwestie techniczne, związane z jakością surowca są niewątpliwie ważne. Skłonny jestem jednak przypuszczać, iż ważną rolę odegrały w tym wypadku także czynniki innej natury: ekonomiczne i kulturowe. Podstawowe znaczenie narzędzia wyraża się jego przydatnością do określonych prac. Jeśli jakieś narzędzie było potrzebne to wykonywano je, lub też, jeśli nic było takiej możliwości, pomimo trudności, było sprowadzane. Brak określonych form wskazuje, moim zdaniem, przede wszystkim na to, że nic były one niezbędne. Tak sformułowana hipoteza znajduje odzwierciedlenie w strukturze innego inwentarza grupy Csepel, z Szigetszentmiklós. Znaczna jego część wykonana jest z rogowca triasowego. Natomiast wyraźnie poświadczona jest stosowanie techniki wiórowej. To zaś, że narzędzia wiórowe, w „klasycznej” postaci, mogły być wykorzystywane sugeruje retuszowany wiór wykonany z krzemienia świeciecehowskiego (jeśli uznamy, że przedmiot ten nie jest pozostałością osadnictwa starszego). Przedmiot ten można również traktować jako przesłankę dalekosiężnych, bezpośrednich lub pośrednich kontaktów. W świetle inwentarza z Szigetszentmiklós należy przypuszczać, iż jeśli narzędzia wiórowe byłyby potrzebne grupie mieszkającej na osadzie przy ulicy Holenderskiej, to albo by je sprowadzono albo wykonano z jakiejś odpowiedniej, dostępnej skały. Skoro ich nie ma, to znaczy, że raczej nie były one niezbędne.

Skromny zestaw przedmiotów kamiennych pochodzi z okresu młodszego (schyłek wczesnego i środkowy okres epoki brązu), ze stanowisk kultury Otomani (s. 81). Jako ważne określa Autor znaleziska „krzywych noży” w kontekście sierpów z krzemienia wołyńskiego. Zespołem wyjątkowym jest zbiór 11 wyrobów kamiennych zdeponowanych w naczyniu kultury Otomani z Nagyálló-Telcköldal. Wśród nich jest 10 form wiórowych, co jednoznacznie określa wysoką rangę gospodarczą (i symboliczną) narzędzi wiórowych.

Dość liczne są inwentarze kamienne ze wschodniej Słowacji. Jako przykład przytacza J. Kopacz wyjątkowy zespół z grobu 17 ze stanowiska Valaliky-Košťany. Zawiera on 72 zabytki kamienne. Intrygująca jest jego struktura. Dominują bowiem przedmioty wykonane z krzemieni jurajskich podkrakowskich oraz obsydianu i radiolarytu. W inwentarzach kultury koszańskiej poświadczona jest stosowanie techniki wiórowej, choć nie miała chyba decydującego znaczenia w produkcji półsurowca i narzędzi.

Wytwórczość kamieniarska na Morawach i w zachodniej Słowacji w późnym i schyłkowym encolicie jest dość dobrze rozpoznana. Autor, odwołując się do wcześniejszych opracowań, formułuje ogólne wnioski. I tak, wytwórczość kamieniarska kultury ceramiki sznurowej na Morawach ma swoje korzenie w starszych jednostkach encolitu. Jedną z jej cech jest zanik stosowania techniki wiórowej w fazie późnej (IIIb), co według J. Kopacza łączyło się z utratą dostępu do złóż krzemieni narzutowych (s. 82). Stosunkowo liczne inwentarze kamienne pochodzą ze stanowisk kultury pucharów dzwonołatych. Zwraca w nich uwagę znaczna rola krzemieni jurajskich podkrakowskich. Obraz typologiczny zespołów kreują narzędzia odłupkowe, głównie formy nożowate i opracowane retuszem dwustronnym (s. 83). Stosunkowo liczne są inwentarze kultury proto-unietyckiej. Jako ilustracja zostały przytoczone materiały z cmentarzyska w Bezdřichovicach. Technika wiórowa ma w nim znaczenie marginalne, a charakterystycznymi narzędziami są bifacjalne ostrza.

We wczesnej epoce brązu w znacznej części Moraw i zachodniej Słowacji rozwijała się kultura nitrzańska. Z jej zespołów, wyłącznie grobowych, pochodzą liczne i zróżnicowane inwentarze kamienne. Sztandarowym stanowiskiem jest cmentarzysko w miejscowości Holešov, skąd pochodzi 358 przedmiotów wykonanych ze skał krzemionkowych. W inwentarzu tym spotykamy krzemienie jurajskie podkrakowskie i czekoladowe. Jest to wytwórczość bazująca na odłupkach. Nic mniej na podstawie tego stanowiska (a także innych cmentarzysk) trudno by było rekonstruować ogólny obraz wytwórczości kamieniarskiej kultury nitrzańskiej. Struktura inwentarzy (dominacja form „dobrze zdefiniowanych typologicznie” i narzędzi) sugeruje bowiem przemyślaną selekcję przedmiotów składanych do grobów (s. 84). Inwentarze kamienne kultury nitrzańskiej ze Słowacji są zróżnicowane typologicznie, technologicznie i surowcowo (s. 85). Wykorzystywano tam skały miejscowe i pochodzące z odległych terenów (np. Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej). Struktura typologiczna jest zdeterminowana, w dużym stopniu, charakterem depozytów — pochodzą wyłącznie z cmentarzysk. Konkluzją rozważań J. Kopacza nad wytwórczością kamieniarską na Morawach i w zachodniej Słowacji jest stwierdzenie, iż w początkach epoki brązu zaznacza się tam wyraźnie „...bardzo szybki upadek wytwórczości kamiennej” (s. 85).

Następna część analiz dotyczy inwentarzy z górnego dorzecza Wisły i Dniestru (s. 85 — 89). Obszary te, jak już wcześniej Autor podkreślał, stanowiły peryferię przeobrażeń kulturowych. Natomiast „wczesnobrązowych” inwentarzy kamiennych z tych terenów jest zdecydowanie więcej i są liczniejsze niż w innych analizowanych w pracy regionach. Stan taki, wg J. Kopacza, był spowodowany dwoma podstawowymi czynnikami: dostępność do surowców kamiennych oraz „opóźnieniem rozwoju kulturowego obszarów na północ od Karpat” (s. 85). Charakterystykę inwentarzy kamiennych rozpoczyna od schyłkowego

neolitu. Jako pierwsze omawia materiały kultury pucharów dzwonowatych. Nie jest ich wiele i pochodzą wyłącznie z grobów. Znacznie liczniejsze są inwentarze kultury Chłopice-Veselé. Nazwa ta jest konsekwentnie stosowana przez Autora, pomimo, że w ostatnim opracowaniu chronologii wczesnej epoki brązu (Kadrow, Machnik 1997) została zarzucona i zastąpiona terminem faza protomierzanowicka i wczesnomierzanowicka.

Wczesny okres epoki brązu w Małopolsce łączy się z rozwojem kultury mierzanowickiej. Z jej stanowisk znane są duże zbiory przedmiotów kamiennych z największymi zespołami z osady w Iwanowicach. Inwentarze z Iwanowic i Mierzanowic ilustrują obraz krzemieniarstwa tej kultury (s. 87, 88). Wykorzystywano głównie surowce miejscowe o różnej przydatności. Nie stosowano techniki wiórowej. Podstawowe znaczenie w pozyskiwaniu półsurowca i produkcji narzędzi ma technika odłupkowa i rdzeniowa. Następnie Autor charakteryzuje wytwórczość kultury gródecko-zdołbickiej ze spektakularnym inwentarzem z Majdanu Mokwińskiego oraz kultury strzyżowskiej. Przegląd kończy na materiałach trzciniecko-otomańskich z Jasła, stan. 29 (s. 89). Inwentarz z tego stanowiska liczy ok. 200 przedmiotów kamiennych wykonanych głównie z rogowców i radiolarytów.

Ostatnia część analityczna poświęcona jest materiałom kamiennym ze wschodnich Alp (s. 89). Obszar ten nie mieści się w granicach terytorialnych pracy. Natomiast uwzględnienie zespołów wschodnioalpejskich J. Kopacz uzasadnia związkami tamtejszych ugrupowań z „karpackimi”, co przejawia się np. zasięgiem kultury pucharów dzwonowatych (okres przejściowy). Z tą kulturą łączy się geneza młodszych ugrupowań na tamtych terenach. Przykładowym obiektem analizowanym przez Autora jest stanowisko Ig koło Lublany z sekwencją osadniczą, obejmującą dwie główne fazy rozwojowe: kultury Laibacher Moor (IG I), która odpowiada schyłkowi kultury vučedolskiej oraz kultury lublańskiej (Ig II) z okresu A1 epoki brązu. Charakterystycznymi narzędziami kamiennymi kultury lublańskiej są zróżnicowane pod względem wielkości i kształtu płoszcza (s. 89). Okazy z wyodrębnionym trzonkiem są, zdaniem J. Kopacza, repliką metalowych sztyletów. Inwentarz dopełniają formy nożowate i odłupki retuszowane. Drugi z przytoczonych inwentarzy (s. 90) pochodzi z Montesci di Sero koło Trydentu (warstwa 3) i łączy się z kulturą Polada. Specyficznymi formami są tutaj grociki trzoneczkowate i sercowate. Uzupełniają je ostrza bifacjalne, formy nożowate z wiórów i odłupków oraz małe drapacze i sickiera. W obu zespołach dominuje technika odłupkowa i retusz powierzchniowy.

Następny, szósty rozdział pracy J. Kopacza dotyczy odpowiedzi na pytanie: „... w jakim stopniu transformacje kulturowe znajdowały odzwierciedlenie w interesujących nas źródłach” czyli inwentarzach kamiennych (s. 91). Rozważania rozpoczyna Autor od przełomu technologicznego związanego ze zmniejszeniem

się roli wiórowej techniki pozyskiwania półsurowca na rzecz techniki odłupkowej oraz „miejsca” techniki wiórowej w zespołach z przełomu eneolitu i epoki brązu i z wczesnego okresu epoki brązu. Inwentarze okresu przejściowego z Rumunii są podobne do zespołów eneolitycznych. Podstawowym półsurowcem były wióry. Na tym tle wyróżniają się grocikami wykonanymi z dużych odłupków inwentarze kultury Gumelnija. Ten typ narzędzia nie był kontynuowany w zespołach młodszych. Następnie Autor rozważa zakres stosowania techniki wiórowej w ugrupowaniach późnego okresu przejściowego w Rumunii, wczesnego okresu epoki brązu I na Węgrzech i późnego eneolitu na Morawach i Słowacji. I tak stosowano ją w kulturze Coțofeni, choć wióry i wykonane z nich narzędzia, są niewielkich rozmiarów, a wachlarz form nie jest szeroki. Rolę narzędzi wiórowych przyjmują formy nożowate. W kulturze Somogyvár-Vinkovici, w przeciwieństwie do jednostki omówionej wcześniej, technika wiórowa dominuje. W inwentarzach obu ugrupowań obecne są wkładki sierpowate wykonane przez ułamanie wióra. Kultura jewiszowicka nawiązuje do środowiska vučedolskiego. Technika wiórowa jest tam podstawową formą pozyskiwania półsurowca, z wiórów zaś wykonywano takie narzędzia jak drapacze i wkładki sierpów. Nową formą jest narzędzie nożowate z zębatym retuszem. W morawskiej kulturze ceramiki sznurowej (w jej schyłkowej fazie — IIIb) ma miejsce degradacja techniki wiórowej, co jak wcześniej Autor podkreślał, łączy się z „... raczej odcięciem od złóż surowca i ogólnym upadkiem kulturowym, aniżeli adaptacją nowych wzorców...” (s. 92).

W dolnym dorzeczu Dunaju w początkach epoki brązu mają miejsce przemiany, które przejawiają się m.in. używaniem nowych form narzędzi: grocików sercowatych, odłupkowych form nożowatych oraz narzędzi typu Krummesser, charakterystycznych dla kultur Glina III i Schneckenberg (s. 92). Ostatnią z wymienionych form uważa Autor za wytwór lokalny, zaznaczając przy tym, że podobne narzędzia były wykorzystywane w tym okresie na rozległych obszarach Europy środkowej. Nie są one repliką form metalowych, choć zbieżności takiej wykluczyć nie można.

W środkowym dorzeczu Dunaju zmiany w sposobach wykorzystywania surowców kamiennych zaznaczają się w grupie Csepel (s. 93). Ich przejawem są: zanik techniki wiórowej, wzrost znaczenia narzędzi odłupkowych, powszechne stosowanie retuszu obustronnego oraz obecność grocików. Szczególny charakter tych inwentarzy, tłumaczy Autor migracjami ludzi z ukształtowanymi już sposobami obróbki kamienia. W środkowym dorzeczu Dunaju zmiany w inwentarzach kamiennych łączą się z rozprzestrzenieniem kultury pucharów dzwonowatych. Podobne przyczyny miały zmiany na obszarze wschodnich Alp, w kulturach lublańskiej i Polada. W tamtejszych zespołach pojawiają się nowe narzędzia —



płaszcza, które pełniły rolę sztyletów (s. 93). Formą bliskie są sztyletom metalowym i uznawane za ich repliki.

Problem genetyki takich narzędzi nie jest nowy. J. Kopacz skłania się do koncepcji, iż ich powstanie mogło być inspirowane formami metalowymi. Uważam, iż warta zasygnalizowania jest możliwość odwrócenia chronologii, to znaczy postawienie hipotezy, iż forma płoszcza kamiennego jest starsza od płoszczy metalowych i w istocie to płoszcza kamienne stanowiły pierwowzory sztyletów metalowych. Nie jest to łatwe do jednoznacznego uzasadnienia. Sądzę jednak, iż przy okazji rozważań zawartych w omawianej pracy warto sformułować taki postulat badawczy. Jego realizacja wymaga oczywiście gruntownych studiów. Jako jedna z dróg poszukiwań rysuje się analiza najstarszych sztyletów metalowych w kontekście rozważań nad narzędziami „sztyletowatymi”, ale wykonanymi z wiórow. W myśl takiej hipotezy bifacjalne płoszcza byłyby kontynuacją idei wiórowych przedmiotów krzemiennych. Sam pomysł takich narzędzi sięgałby głęboko w neolit (czy encolit). To, że takie studia mogą zaowocować interesującymi ustaleniami, sugerują choćby formy w typie sztyletu wykonanego z krzemienia jurajskiego G z pracowni „pucharowo-badeńskiej” w Hucie Szklanej (Kopacz, Pelisiak 1990, Ryc. 11).

Inwentarze „protounietyckie” nawiązują do wytwórczości kamieniarskiej kultury pucharów dzwonowatych. Czytelne są w nich przejawy przelomu technologicznego, zaś specyficznym narzędziem jest dwustronne płoszcze. W rozważaniach nad pochodzeniem tych przedmiotów (w inwentarzach „protounietyckich”) ważne jest, zdaniem J. Kopacza, ustalenie pochodzenia kredowych krzemieni narzutowych, z których były wykonywane (s. 94). Obszary Bramy Morawskiej i Górnego Śląska zajmowała ludność kultury Chłopice-Veselé, a przez to tereny te były niedostępne dla społeczności kultury protounietyckiej z Moraw. Transport narzędzi mógł się odbywać z Dolnego Śląska poprzez Małą Hanę (obniżenie w Wyżynie Czesko — Morawskiej) i przełęcz Kłodzką. Taki był szlak penetracji kultury protounietyckiej do środkowego dorzecza Odry. W konkluzji, Autor uważa za prawdopodobne, iż ostrza wykonywano na ostatnim z wymienionych obszarów. Kwestię tą pozostawia jednak nierozstrzygniętą. Ostrza bifacjalne nawiązują do płoszczy skandynawskich typu I wg E. Lomborga. Z inwentarzy protounietyckich z Moraw pochodzi ok. 20 okazów takich narzędzi, ze Śląska tylko 4. Dysproporcja ilości wskazuje, jak uważa J. Kopacz, na produkcję tych narzędzi poza Śląskiem. Innym potencjalnym obszarem produkcji płoszcz, jest dolne dorzecze Odry.

Podsumowując rozważania na ten temat, uważa Autor za przekonywującą sugestię o „północnym” pochodzeniu ostrzy bifacjalnych w kulturze protounietyckiej. Jako prawdopodobną uznaje hipotezę, że były produkowane w środowi-

sku kultury grobów jednostkowych nad dolną Odrą, choć nie można „... wykluczyć całkowicie ich jeszcze bardziej odległego pochodzenia (Meklemburgia, Rugia, Jutlandia, Skania ?)” (s. 95).

Następna część analizy poświęcona jest inwentarzom episznurowego przykarpackiego kręgu kulturowego. Liczne zbiory z osad np. kultury mierzanowickiej wyraźnie kontrastują ze zdecydowanie uboższymi zespołami kamiennymi z południa. Cechą szczególną jest w tym kręgu upadek zorganizowanej wymiany surowców i narzędzi kamiennych. Wykorzystywano głównie złoża lokalne (s. 95).

Eksploatacja lokalnych złóż skał użytkowych i stosunkowo niewielkie znaczenie wymiany surowców i narzędzi kamiennych w początkach epoki brązu są często przytaczane w literaturze przy okazji omawiania różnych problemów związanych z tym okresem. Sądzę, iż problematyka ta jest bardziej złożona. Zwraca uwagę struktura surowcowa inwentarzy kultur nitrzańskich (np. Branč, Výchapy-Opatovce) i koszańskiej (np. Valaliky-Košťany). Na stanowiskach obu kultur znaczna część przedmiotów kamiennych wykonana została ze skał niemiejskich, a wśród nich szczególnie zaznaczają się, po względem ilości, zabytki z krzemieni jurajskich podkrakowskich, oraz (jest ich znacznie mniej) z krzemieni czekoladowych i świciechowskiego. Liczba przedmiotów zrobionych ze skał niemiejskich, głównie krzemieni jurajskich podkrakowskich, w stosunku do całości inwentarzy wskazuje na zorganizowany i długotrwały „import” surowca, półwytworów lub (i) gotowych wyrobów. Podobnie rzecz się ma z wielofazowym cmentarzyskiem w Holešovic. Tam, zarówno w grobach kultury pucharów dzwonowatych jak i kultury nitrzańskich, bardzo wyraźnie zaznaczają się w strukturze surowcowej krzemienie jurajskie podkrakowskie, a w fazie „nitrzańskich” cmentarzyska rozpoznano ponadto wykorzystywanie krzemienia czekoladowego. Głównie z tego surowca odkryto także w zespole kultury protounietyckiej z Pavlova. Przytoczone przykłady, wymienione w katalogu przez J. Kopacza, wskazują, moim zdaniem, po pierwsze na „import” krzemieni z dość odległych okolic, tutaj z obszarów na północ od Karpat, pod drugie, z uwagi na długotrwałość „importu”, sugerują istnienie wówczas jakiś zorganizowanych form sprowadzania surowców lub wyrobów. Dość skomplikowany obraz gospodarki wyrobami kamiennymi rysuje się także w innych regionach, np. wśród społeczności zamieszkujących w początkach epoki brązu tereny środkowej Polski (por. Pelisiak 1986; 1991). Naszkicowane tutaj przez mnie problemy mają charakter regionalny, mogą być jednak sygnałem ważnej problematyki wymagającej osobnych studiów.

Dostępność do złóż dobrze łupliwych skał krzemionkowych, zakorzenione tradycje krzemieniarstwa oraz kulturowe i technologiczne zapóźnienia episznurowych ugrupowań na północ od Karpat, w stosunku do „południa” kształtowały, zdaniem J. Kopacza, obraz produkcji kamieniarskiej. „Polskie” ugrupowania

episznurowego przykarpackiego kręgu kulturowego zajmują kluczową pozycję w badaniach nad przemysłami kamiennymi z wczesnego okresu epoki brązu. Właśnie w stosunku do tych zespołów sformułowano hipotezę o przełomie technologicznym

W inwentarzach krzemiennych wczesnej fazy kultury Chłopice-Veselé (protomierzanowickiej) wyraźnie zaznacza się stosowanie techniki wiórowej. Używano narzędzi wykonanych z wiórów. Retusz powierzchniowy stosowany jest tylko w produkcji grocików. Inwentarze te nawiązują do zespołów kultury ceramiki sznurowej. Może to być argumentem za tym, że „... substratem społecznym kultury Chłopice-Veselé były ugrupowania związane z kręgiem kultury ceramiki sznurowej, poddane silnym oddziaływaniom środowiska pucharów dzwonowatych” (s. 95).

Sądzę, iż tak naszkicowany obraz może mieć różne warianty regionalne w ramach strefy B kultury Chłopice-Veselé wg J. Machnika (Machnik 1977). Przykładowo, obszar Polski środkowej był zaledwie penetrowany przez społeczności kultury ceramiki sznurowej (Pelisiak 1988), i jak się wydaje, tylko w najstarszych okresach jej rozwoju. Nie został natomiast objęty przez tę ludność bardziej trwałą eksploatacją gospodarczą. Przyczyny takiego stanu były zapewne natury środowiskowej. Nie istniały na tym terenie obszary względnie otwarte, niejako przygotowane przez długotrwałe osadnictwo i gospodarkę społeczności kultury pucharów lejkowatych. Pozostałości osadnictwa kultury Chłopice-Veselé są zaś w środkowej Polsce stosunkowo liczne. W świetle aktualnie rysującego się obrazu osadnictwa trudno byłoby jednak wywodzić kulturę Chłopice-Veselé od miejscowego ugrupowania kultury ceramiki sznurowej. Problem, który poruszyłem dotyczy niewielkiego regionu, i jest aktualnie przedmiotem badań.

Kultura Chłopice-Veselé, jak pisze J. Kopacz, rozwijała się w różnych środowiskach i była długotrwałym zjawiskiem kulturowym. Znajduje to swój wyraz w inwentarzach krzemiennych. W strefie B cechy rewolucji technologicznej nie są zbyt wyraźne, materiały tamtejsze wykazują wiele podobieństw do krzemieniarstwa neolitycznego. Zespoły o wyraźnym, wczesnobrązowym rysie są zapewne młodsze (s. 96).

Inwentarze z innych części kręgu przykarpackiego, przede wszystkim kompleksu kultury mierzanowickiej, charakteryzują się już pełnym zestawem cech uznawanych za typowe dla wczesnego okresu epoki brązu. Odnosi się to także do najstarszych zespołów z Iwanowic (faza protomierzanowicka). Autor podkreśla, że „Rewolucja technologiczno — narzędziowa nie narodziła się jednak w kulturze mierzanowickiej, ani też w innych ugrupowaniach dyskutowanego kręgu” (s. 96). Znacznie wcześniej jest notowana w zachodniej części strefy karpackiej. Natomiast nie są wyjaśnione jej przyczyny i sposób w jaki przeniknęła ze środkowego dorzecza Dunaju na północny-wschód.

Ostatni fragment analizy inwentarzy kamiennych dotyczy narzędzi konwencjonalnych rozumianych jako „... formy wykazujące szczególną zbieżność pewnych atrybutów technologicznych — niewątpliwie świadectwa ich wysokiej specjalizacji” (s. 96, za Kopacz, Valde-Nowak 1987, s. 78). Przedmioty te spełniały znacznie większą rolę społeczną niż użytkową, a stwierdzenie to dotyczy przede wszystkim płoszczy i sierpów. Płoszcza spotykamy we wszystkich jednostkach episznurowego przykarpackiego kręgu kulturowego. Były wykonywane w obrębie tych ugrupowań z lokalnych skał (s. 96). J. Kopacz uważa, że pojawiły się niezależnie w wielu miejscach. Ze względu na cechy formalne trudno je natomiast wywodzić od trochę starszych płoszczy protounietyckich. Inspiracją dla ich wykonywania mogła być koncepcja narzędzia kamiennego lub metalowego, związana z wpływami kultury pucharów dzwonowatych. Propozycję rozważenia innych dróg kształtowania się płoszczy kamiennych sygnalizowałem już wcześniej. Wykonywanie płoszczy było, zdaniem J. Kopacza uwarunkowane dostępnością do złóż odpowiedniego surowca. W rejonach, gdzie takich skał nie było, robiono czasem (np. w Iwanowicach) ich „zminiaturyzowane namiastki” (s. 96).

Drugim ważnym narzędziem konwencjonalnym jest krzemienisty sierp. Przedmioty te pojawiły się w późnej fazie kultury mierzanowickiej i były używane jeszcze w środkowym okresie epoki brązu. Wykonywano je z krzemienia wołyńskiego i ożarowskiego. Miały przede wszystkim znaczenie symboliczne, choć wyraźne są też ich funkcje użytkowe. Szczególną rolę sierpów z krzemienia ożarowskiego potwierdza wkładanie ich do grobów jako element wyposażenia. Za pierwowzór sierpa rozważa J. Kopacz narzędzia typu *Krummesser* z dolnego dorzecza Dunaju. Autor zastanawia się nad różnymi wariantami dróg przeniknięcia idei sierpa na obszary północno-karpackie. Za najbardziej prawdopodobny punkt wyjścia uważa kulturę Copăceni albo inne słabo zdefiniowane ugrupowania transylwańskie. Nie wyklucza, iż mogło się to wiązać z wędrownymi ludźmi (kupców) i kreśli ewentualne trasy jakimi przenosił się pomysł krzywego noża. Powstanie sierpa krzemienistego miało miejsce w kręgu kultury gródecko-zdołbickiej i strzyżowskiej. Starsze formy nawiązują do *Krummesser*. Rozwinięta produkcja sierpów krzemienistych poświadczona jest choćby w Sapanowie, gdzie robiono je w ogromnych ilościach. Natomiast zasięg rozprzestrzenienia tych przedmiotów w strefie karpackiej w kierunku zachodnim nie przekracza Wisłoki, co zdaniem J. Kopacza łączy się z upadkiem handlu przedmiotami krzemienistymi oraz „nieużyteczną funkcją omawianych narzędzi” (s. 97). Wzorzec sierpa został przejęty przez społeczności kultury mierzanowickiej z Wyżyny Sandomierskiej, gdzie produkowano je z krzemienia ożarowskiego i rzadziej z krzemieni czekoladowych.

Podsumowaniem rozważań Autora są uwagi na temat zagadnień technologicznych. Chodzi tu o śledzenie kontynuacji lub zaniku stosowania techniki wiórowej i używania narzędzi z wiórów, pojawianie się nowych narzędzi jak np. Krummesser, kwestie surowców i dostępności do nich, zależności między formą narzędzia a skałą, z której je wykonano.

Książka autorstwa J. Kopacza jest ważną publikacją, której ukazania się oczekiwalem z dużą niecierpliwością. Jest poświęcona terenowi i czasom, które w ten sposób (przez pryzmat materiałów kamiennych) nie były jeszcze prezentowane w literaturze. W pracy zostało omówionych dużo nieopublikowanych wcześniej inwentarzy. Wiele ustaleń ma pierwszorzędne znaczenie dla badań problematyki początków epoki brązu. Hipotezy są wyważone. Często Autor przedstawia je w postaci problemów, które powinny być przedmiotem szczegółowych studiów. Jak każda rozprawa naukowa jest odzwierciedleniem, a w tym wypadku i podsumowaniem określonego stanu wiedzy. Zaprezentowane zagadnienia oraz wielość tematów, które zostały zasygnalizowane lub bezpośrednio z lektury pracy wynikają, musi działać inspirująco i mobilizująco do dalszych badań.

Andrzej Pelisiak

## BIBLIOGRAFIA

- K a d r o w Sławomir, M a c h n i k Jan  
1997 *Kultura mierzanowicka. Taksonomia, chronologia i rozwój przestrzenny*, Kraków.
- K o p a c z Jerzy  
2001 *Początki epoki brązu w strefie karpackiej w świetle materiałów kamiennych*, Kraków.
- K o p a c z Jerzy, P e l i s i a k Andrzej  
1990 *Z badań nad rejonem pracowniano-osadniczym nad Krztynią. Huta Szklana, woj., Częstochowa, stan. I B.*, Spraw. Arch. 41, s. 125–145.
- K o p a c z Jerzy, Š e b e l a Lubomír  
2000 *Stone and Bronze Ages in the Light of Stone Material*, [w:] S. Kadrow (red.), *A Turning of Ages. Jubilee Book Dedicated to Professor Jan Machnik on His 70<sup>th</sup> Anniversary*, Kraków, s. 313–335.
- K o p a c z Jerzy, V a l d e - N o w a k Paweł  
1987 *Episznurowy przykarpacki krąg kulturowy w świetle materiałów kamiennych*, APolski 32, z. 1, s. 55–92.

## Machnik Jan

- 1977 *Frühbronzezeit Polens (Übersicht über die Kulturen und Kulturgruppen)*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.
- 1987 *Kultury z przełomu eneolitu i epoki brązu w strefie karpackiej*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.

## Pelisiak Andrzej

- 1986 *Neolityczne i wczesnobrązowe materiały ze stanowiska 1 w Bonowicach, województwo częstochowskie*, *Prac. Mat. Łódź* 33, s. 49-89.
- 1988 *Geografia osadnictwa w neolicie i wczesnej epoce brązu w Polsce środkowej*, (Instytut Archeologii i Etnologii PAN, maszynopis pracy doktorskiej).
- 1991 *Osada z początków epoki brązu w Sięgunowie (stan. 3), woj. Sieradz*, *Spraw. Arch.* 43, s. 153-165.